

Sygn. akt X Ga 51/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 czerwca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, X Wydział Gospodarczy

w składzie

o.o.1.Przewodniczący Sędzia SO Leszek Guza

o.o.2. Sędzia SO Małgorzata Korfanty (spr.)

Sędzia SO Katarzyna Żymelka

Protokolant Andrzej Chodorowski

po rozpoznaniu w dniu 24 czerwca 2016r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa A. G.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej

w W.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez pozwaną

od wyroku Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim

z dnia 22 października 2015r.

sygn. akt I C 2181/13

1. oddała apelację;

2. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda A. G. (G.) kwotę 90,00 zł (dziewięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów w postępowaniu odwoławczym.

SSO Małgorzata Korfanty SSO Leszek Guza SSO Katarzyna Żymelka

Sygn. akt X Ga 51/16

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z 22 października 2015 roku Sąd Rejonowy w Wodzisławiu Śląskim zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powoda A. G. kwotę 2 198,15 z ustawowymi odsetkami od 28 grudnia 2010 roku do dnia zapłaty oddalając w pozostałym zakresie powództwo oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1 438,50 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 25 listopada 2015 roku doszło do kolizji drogowej w wyniku której uszkodzeniu uległ samochód marki F. (...) – pojazd sprawcy wypadku był objęty ubezpieczeniem od odpowiedzialności cywilnej u pozwanego. Właściciele uszkodzonego pojazdu zgłosili szkodę i dokonali cesji wierzytelności na rzecz T. S., który następnie dokonał cesji wierzytelności na rzecz powoda. Powód obliczył koszty naprawy na 2 329,21 zł, natomiast pozwany wypłacił jedynie 1 012,95 zł odmawiając zapłaty za najem pojazdu zastępczego w kwocie 1 065,06 zł oraz parkowania w kwocie 110 zł. Sąd Rejonowy na podstawie opinii biegłego ustalił, że łączny koszt naprawy samochodu wyniósł 2 146,62 zł brutto. Uzasadniony czas najmu samochodu zastępczego wyniósł 8 dni przy kwocie 954,48 zł (8 x 97 zł). Czas parkowania wyniósł 5 dni przy kwocie 110 zł (8 x 18 zł netto).

Sąd Rejonowy wskazał, że powód za pomocą dołączonej umowy cesji wykazał następstwo prawne. Umowa cesji zawiera elementy niezbędne do tego, by sprecyzować jaka wierzytelność był przedmiotem przelewu. W umowie znalazło się co prawda postanowienie o nabyciu wierzytelności z tytułu naprawy pojazdu, to zgodnie z art. 65 §2 Sąd Rejonowy uznał, że cesja obejmowała wszelkie roszczenia, które związane były z likwidacją szkody. Sąd Rejonowy wskazał, że ubezpieczyciel nie może narzucać zamiany uszkodzonych elementów na nieoryginalne przez uwzględnianie amortyzacji, a tym samym licząc koszty części zamiennych po cenach części nieoryginalnych. Jeżeli poniesione przez poszkodowanego koszty naprawy samochodu odpowiadają cenom stosowanym przez usługodawców na lokalnym rynku, ubezpieczyciel nie ma podstaw do odmowy wypłaty odszkodowania odpowiadającego wspomnianym kosztom. Ponoszenie przez poszkodowanego kosztów najmu samochodu zastępczego pozostaje w normalnym związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym. Najem pojazdu zastępczego nie jest zarezerwowany jedynie dla osób prowadzących działalność gospodarczą. Właściciel eksploatujący rzecz w celach niezarobkowych nie może być traktowany gorzej niż właściciel przedmiotu przeznaczonego do celów zarobkowych, gdyż możliwość używania dobra majątkowego ma określoną wartość użytkową, która wyraża się w tym, iż zaspokaja ono konkretne i społecznie doniosłe potrzeby, a udaremnienie zaspokajania tych potrzeb stanowi szkodę majątkową. Poszkodowanemu przysługiwał zwrot kosztów najmu pojazdu za okres od dnia uszkodzenia pojazdu do dnia jego naprawy lub okres potrzebny do nabycia nowego pojazdu. Takie samo stanowisko przyjął Sąd Rejonowy w przypadku kosztów, wynikłych z parkowania, uszkodzonego wskutek kolizji auta. Biegły z zakresu techniki motoryzacyjnej na podstawie sporządzonego kosztorysu wyliczył koszty naprawy samochodu na sumę 2146,62 zł wskazując, że stawka 75 zł netto za roboczogodzinę nie była zawyżona. Wobec zakwestionowania opinii przez pozwanego, biegły dokonał ponownego przeliczenia w oparciu części alternatywne typu Q, przy czym nie wykazano, że przed wypadkiem w samochodzie zamontowane były części nieoryginalne ani zużyte. Przedstawiciel pozwanego dokonując oględzin powypadkowych pojazdu nie poczynił takich ustaleń. Zatem, nie było podstaw do przyjęcia rozliczenia w oparciu o części typu Q. Sąd Rejonowy od wysokości szkody (3 211,10 zł) odjął kwotę wypłaconą przez pozwanego (1 012,95 zł) co dało zasądzoną kwotę 2198,15 zł.

Strona pozwana wywiodła apelację od przedmiotowego wyroku zaskarżając go w zakresie punktu pierwszego oraz punktu trzeciego wnosząc zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa w zakresie ponad kwotę 1 133,67 zł w stosunku do powoda oraz zmianę orzeczenia w przedmiocie kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego i o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania przez Sądem II instancji w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych ewentualnie uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji przy uwzględnieniu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Zaskarżonemu wyrokowi pozwany zarzucił sprzeczność ustaleń Sądu I instancji z zebrany materiał dowodowy poprzez ustalenie, że w wyniku zdarzenia z 25 listopada 2010 roku zaistniała odpowiedzialność odszkodowawcza pozwanego w zakresie zwrotu kosztów parkowania pojazdu oraz najmu samochodu zastępczego. Naruszenie prawa materialnego poprzez przyjęcie, że powód nabył prawo odszkodowania z tytułu kosztów parkowania oraz najmu samochodu, przyjęcie że dochodzona kwota tytułem zwrotu kosztów parkowania oraz najmu samochodu zastępczego pozostawała w związku przyczynowym ze szkodą oraz przyjęcie, że powód wykazał, związek przyczynowy pomiędzy parkowaniem pojazdu i najmem pojazdu, a zdarzeniem z 25 listopada 2010 roku. Ponadto skarżący zarzucił naliczenie odsetek przed datą zamknięcia rozprawy.

W uzasadnieniu skarżący wskazał, że powód nie wykazał, że zamiarem stron umowy cesji nie było wyłącznie prawo do odszkodowania jedynie w zakresie naprawy samochodu. Pozwany nie wykazał, ani związku przyczynowego między parkowaniem i najmem samochodu zastępczego a szkodą, ani ich zasadności. Sąd i instancji oparł się jedynie na oświadczeniu powoda, że parkowanie i najem samochodu zastępczego były związane ze szkodą. Ponadto skarżący wskazał, że przyznanie odsetek od daty wcześniejszej niż ustalenie wysokości odszkodowania jest nieuzasadnione, ponieważ musi być znana wysokość należytego odszkodowania.

Powód w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania przed sądem odwoławczym w tym kosztów zastępstwa radcowskiego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód wskazał, że poszkodowani zawierając umowę cesji wierzytelności potwierdzili zamiar zbycia wszelkich roszczeń wynikłych ze szkody rzecz powoda, zaś sama umowa cesji wskazuje na „przeniesienie prawa (wierzytelności) do odszkodowania”. Pozwany nie kwestionował ustaleń biegłego w przedmiocie czasu najmu samochodu zastępczego za ustaloną kwotę. Ustalając związek przyczynowy między najmem pojazdu, a szkodą Sąd I instancji opierał się nie tylko na oświadczeniu powoda. Pozwany nie podważył ustaleń Sądu I instancji dokonanych na podstawie zebranego materiału dowodowego. Powód wskazał, że odszkodowanie powinno zostać wypłacone w terminie 30 dni od otrzymania zawiadomienia o szkodzie stąd orzeczenie o odsetkach.

Sąd Okręgowy ustalił co następuje:

Apelacja pozwanego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Zaskarżone orzeczenie należy uznać za prawidłowe, stanowiące wynik właściwej oceny zebranego materiału dowodowego i trafnej wykładni prawa materialnego. Przytoczone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku motywy tej oceny nie wykazują sprzeczności ustaleń faktycznych Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, nie można również zarzucić Sądowi I instancji nieprawidłowości w rozumowaniu, błędów logicznych czy też błędów w ustaleniach faktycznych.

Tak poczynione ustalenia Sąd Okręgowy w znacznej mierze przyjmuje za własne i podziela w pełni zarówno dokonaną ocenę dowodów, jak i wykładnię prawa materialnego.

Odnosząc się do twierdzeń pozwanego należy wskazać, że podniesione zarzuty zarówno w kwestii naruszenia prawa procesowego oraz prawa materialnego były nieuzasadnione.

Sądowi I Instancji nie można zarzucić wadliwej oceny dowodów. Dokonał bowiem ich selekcji przy ustaleniu stanu faktycznego, który w ocenie Sądu Odwoławczego stanowił prawidłową podstawę oceny materialno prawnej orzeczenia. Swobodna ocena dowodów ujęta jest w ramy proceduralne, tzn. musi odpowiadać pewnym warunkom określonym przez prawo procesowe. Oznacza to, że Sąd może oprzeć swe przekonanie jedynie na dowodach prawidłowo przeprowadzonych, z zachowaniem wymagań dotyczących źródeł dowodzenia oraz zasady bezpośredniości. Ocena dowodów musi być dokonana na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego. Sąd musi ocenić wszystkie przeprowadzone dowody oraz uwzględnić wszelkie towarzyszące im okoliczności (np. zachowanie świadka, autentyczność dokumentu, źródło informacji), które mogą mieć znaczenie dla oceny mocy i wiarygodności tych dowodów. Sąd zobowiązany jest przeprowadzić selekcję dowodów, tj. dokonać wyboru tych, na których się oparł i ewentualnie odrzucić inne, którym odmówił wiarygodności i mocy dowodowej. Wiąże się to z obowiązkiem należytego uzasadnienia orzeczenia. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. Polemika z prawidłowymi ustaleniami sądu i przedstawienie własnej wersji wydarzeń nie stanowi wystarczającej podstawy do uwzględnienia apelacji.

W związku z powyższym należy uznać, że Sąd I instancji prawidłowo ocenił zebrany w sprawie materiał dowodowy. Ocena wiarygodności i mocy dowodów jest podstawowym zadaniem i jednocześnie uprawnieniem Sądu orzekającego,

rozstrzygającego kwestie sporne w warunkach niezawisłości i na podstawie całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Samo przekonanie strony o innej niż przyjął to Sąd I instancji wadze poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie nie jest wystarczające do uznania, iż Sąd naruszył wyrażoną w art. 233 k.p.c. zasadę swobodnej oceny dowodów.

Przechodząc do kolejnych zarzutów dotyczących naruszenia przepisów prawa materialnego, należy wskazać na bezzasadność naruszenia przez Sąd I instancji przepisu art. 509 §1 kc. Pozwany podnosił, że na mocy umowy cesji zawartej między T. S., a powodem z 25 listopada 2013 roku nabył on jedynie prawo do odszkodowania jedynie w zakresie naprawy samochodu. Zgodnie z art. 65 § 2 kc w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu.

Interpretując postanowienia umowy cesji zarówno zawartej między poszkodowanymi a T. S. z 29 listopada 2010 roku jak i umowy cesji między T. S. a powodem z 25 listopada 2013 roku Sąd Okręgowy ustalił, że zgodnym zamiarem i celem stron umów był przelew wszelkich roszczeń z tytułu zdarzenia z 25 listopada 2010 roku. Zgodnie z utrwaloną praktyką orzecniczą należy wskazać (por. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 18 listopada 2015 r., III AUa 940/15, LEX nr 1950617; Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 5 lipca 2012 r., I ACa 1214/11, LEX nr 1216419), że badając zgodny zamiar umowy i cel należy mieć na uwadze również okoliczności faktyczne towarzyszące zawarciu umowy. Z okoliczności niniejszej sprawy nie wynika, że oba przelewy wierzytelności dotyczyły wszystkich kosztów wynikających z odpowiedzialności ubezpieczeniowej pozwanej. Należy wskazać, że żadna ze stron podczas zawierania umowy cesji nie była reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, co mogłoby wskazywać na celowe zawarcie umowy jedynie w zakresie kosztów naprawy. Z zeznań poszkodowanych przed Sądem I instancji wynika, że nie są oni profesjonalnymi przedstawicielami obrotu wierzytelnościami, wobec czego należy przyjąć, że ich celem i intencją był przelew wielkich wierzytelności i kosztów z tytułu odpowiedzialności pozwanego. Ponadto należy wskazać, że z treści obu umów przelewów wynika, że były one sporządzane na podstawie przygotowanych wzorców umowy co potwierdza, że strony nie ingerowały w ich treść mając za cel przelew wszelkich roszczeń. Wobec powyższego mając na uwadze przytoczone okoliczności sprawy należy wskazać, że na mocy cesji z 29 listopada 2010 roku i z 25 listopada 2013 roku przelew wierzytelności dotyczył roszczeń z tytułu kosztów najmu samochodu zastępczego oraz kosztów parkingu naprawianego samochodu. Wobec powyższego bezzasadny jest zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 509 § 1 kc.

Odnosząc się do braku związku przyczynowego między szkodą z 25 listopada 2010 roku, a dochodzoną kwotą z tytułu kosztów parkingu oraz najmu samochodu zastępczego, należy wskazać, że w myśl art. 822. § 1 i 2 kc przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia. Natomiast zgodnie z art. 361. § 1 kc zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Zaś art. 34. pkt 1. ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia.

Kwestię odszkodowania za szkodę powstałą w związku uszkodzeniem pojazdu mechanicznego podjął Sąd Najwyższy w swej uchwale z 17 listopad 2011 roku zgodnie, z którą odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za uszkodzenie albo zniszczenie pojazdu mechanicznego niesłużącego do prowadzenia działalności gospodarczej obejmuje celowe i ekonomiczne uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego; nie jest ona uzależniona od niemożności korzystania przez poszkodowanego z komunikacji zbiorowej (Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2011 roku III CZP 5/11, OSNC 2012/3/28). Ponadto Sąd Najwyższy w swej uchwale z 12 kwietnia 2012 roku wskazał, że

zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu (Uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012 r., III CZP 80/11, OSNC 2012/10/112).

Jak wynika z materiału dowodnego koszty stanowiące 110 zł z tytułem 5 dni postoju były spowodowane oczekiwaniem na dokonanie oględzin samochodu przez rzeczoznawcę, natomiast koszty związane z najmem samochodu zastępczego wynikały z pozbawienia poszkodowanych możliwości korzystania z samochodu, do uszkodzenia którego doszło podczas zdarzenia z 25 listopada 2010 roku. Mają na uwadze przywołane tezy z orzecznictwa Sądu Najwyższego nie można było uwzględnić zarzutu apelacji w przedmiocie braku związku między zdarzeniem powodującym szkodę, a powstałymi kosztami wynikającymi z postoju samochodu oraz najmu samochodu zastępczego.

Odnosząc się do zarzutu zasądzenia odsetek przed od daty przed ustaleniem wysokości odszkodowania zgodnie z art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie (ust. 1). W przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. W terminie, o którym mowa w ust. 1, zakład ubezpieczeń zawiadamia na piśmie uprawnionego o przyczynach niemożności zaspokojenia jego roszczeń w całości lub w części, jak również o przypuszczalnym terminie zajęcia ostatecznego stanowiska względem roszczeń uprawnionego, a także wypłaca bezsporną część odszkodowania (ust.2). Zdaniem Sądu Okręgowego pogląd o zasądzeniu odsetek od odszkodowania od dnia wydania wyroku nie odnosi się do zobowiązanego, którym jest ubezpieczyciel. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 listopada 2009 roku (Wyrok Sądu Najwyższego z 18 listopada 2009r., II CSK 257/2009, LEX nr 551104) podał, że „ustanawiając krótki termin spełnienia świadczenia ustawodawca wskazał na konieczność szybkiej i efektywnej likwidacji szkody ubezpieczeniowej. Wymóg ten odnosi się także do sytuacji określonej w art. 817 § 2 k.c., a więc przypadku, w którym zachodzi konieczność przedłużenia postępowania likwidacyjnego. Po otrzymaniu zawiadomienia o wypadku ubezpieczyciel - jako profesjonalista korzystający z wyspecjalizowanej kadry i w razie potrzeby z pomocy rzeczoznawców (art. 355 § 2 k.c.) - obowiązany jest do ustalenia przesłanek swojej odpowiedzialności, czyli samodzielnego i aktywnego wyjaśnienia okoliczności wypadku oraz wysokości powstałej szkody. Obowiązku tego nie może przerzucić na inne podmioty, w tym uprawnionego do odszkodowania. Nie może też wyczekiwać na prawomocne rozstrzygnięcie sądu. Bierne oczekiwanie ubezpieczyciela na wynik toczącego się procesu naraża go na ryzyko popadnięcia w opóźnienie lub zwłokę w spełnieniu świadczenia odszkodowawczego. Rolą sądu w ewentualnym procesie może być jedynie kontrola prawidłowości ustalenia przez ubezpieczyciela wysokości odszkodowania (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 stycznia 2000 r. III CKN 1105/98 OSNC 2000/7-8 poz. 134, z dnia 19 września 2002 r. V CKN 1134/2000 Monitor Prawniczy 2006/3 str. 149 i z dnia 15 lipca 2004 r. V CK 640/2003 LexPolonica nr 367700)”. Mając powyższe na uwadze Sąd I instancji prawidłowo zasądził odsetki od dnia 28 grudnia 2010 r. czyli po upływie 30 dni pod zgłoszeniu szkody.

Pełnomocnik powoda wezwał pozwanego o zapłatę zadośćuczynienia w kwocie 100.000 zł pismem z dnia 2 marca 2011r., które do pozwanego wpłynęło w dniu 10 marca 2011r. Pomimo wezwań pełnomocnik powoda, nie wykazał umocowania dla prowadzonych przez niego czynności. Z uwagi na rozstrzygnięcie kwestii odpowiedzialności pozwanego w pierwszej opinii instytutu badawczego, Sąd zasądził odsetki od kwoty od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pierwszej opinii tj. 3 marca 2014r.

Biorąc powyższe pod uwagę, zgodnie z przepisem art. 385 kpc, apelację pozwanego należało oddalić, jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono zgodnie z art. 98 kpc zasądzając na rzecz pozwanego koszty zastępstwa procesowego przed sądem drugiej instancji tj. kwotę 90,00 zł na podstawie § 12 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 2

Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

SSO Małgorzata Korfanty SSO Leszek Guza SSO Katarzyna Żymełka